

## Zapytania z 41 sesji RMT z 18.04.2013 r.

radny Z. Ernest – zapytał:

- kto odpowiada za konserwację muru fortu kolejowego przy ul. Podgórskiej, systematycznie niszczonego od paru lat, głównie w wyniku sypania środków chemicznych przy odśnieżaniu ? Kto ewentualnie zajmie się konserwacją muru ?
- dlaczego straż miejska i policja nie egzekwują kar wobec kierowców, którzy nie zatrzymują się przy ul. Lubickiej (płatki), gdy nadjeżdża tramwaj ? To stwarza ogromne zagrożenie dla pasażerów. Przynajmniej 50-60% samochodów jedzie, gdy tramwaj zatrzymuje się. Wówczas pieszy nie może wejść do tramwaju lub pasażer wysiąść z niego. Tylko dzięki przytomności pasażerów i pieszych nie dochodzi do wypadków.
- ile pomieszczeń/sal lekcyjnych wraz z metrażem, ile oddziałów z podziałem ewentualnie na grupy, liczbę nauczycieli jest we wszystkich szkołach na Rubinkowie i Na Skarpie ?
- ilu jest uczniów ZS nr 31 w poszczególnych poziomach, którzy należą do innych obwodów szkolnych w mieście lub są spoza Torunia ?

**Odpowiedź nie została udzielona na sesji przez Prezydenta Miasta.**

radny M. Rzymyszkiewicz – przypomniał, że podczas nadzwyczajnego posiedzenia KiiOŚ, które odbyło się 9.04.br. omawiana była sprawa odmowy sprzedaży przez miasto nieruchomości p. M. Rybackiej. Wiceprezydent Z. Rasielowski poinformował wtedy, że to Prezydent podjął decyzję o przeznaczeniu nieruchomości przy ul. Bartkiewiczówny 102 na rodzinny dom dziecka.

W przypadku, gdyby okazało się, że budynek nie nadaje się na rodzinny dom dziecka, a jest to możliwe chociażby z tytułu niewielkiej powierzchni domu (57 m<sup>2</sup>, brak łazienki dla niepełnosprawnych), to nieruchomość zostanie wystawiona na sprzedaż.

W konsekwencji Prezydent złożył wniosek o eksmisję dotychczasowej lokatorki, nie posiadającej zaległości czynszowych i jej 2 synów. Zrobił to Prezydent mimo deklaracji p. Rybackiej o gotowości do wykupu domu bez przysługującej jej bonifikaty.

Zapytał, czy Prezydent jest pewien słuszności swojej koncepcji ? Jeśli p. Rybacka wyprowadzi się z domu, w którym mieszka od ponad 30 lat, a jej rodzina od 1939 r., to w momencie wystawienia budynku na sprzedaż straci ona możliwość pierwokupu.

Co Prezydent robi, gdy po wyprowadzeniu się lub eksmisji p. Rybackiej okaże się, że budynek nie nadaje się na rodzinny dom dziecka ?

Dlaczego, mimo zadeklarowania przez p. Rybacką udostępnienia domu na potrzeby oględzin, wykonania pomiarów itp., Prezydent nie chce posiadać wiedzy, czy ten budynek spełnia warunki umożliwiające stworzenie rodzinnego domu dziecka ?

**Odpowiedź została udzielona na sesji przez Prezydenta Miasta.**

p. M. Zaleski – wyjaśnił, że domków rodzinnych i uwłaszczania się na nich przez to, że mieszkało się w Toruniu, nie powinno się wprowadzać. To jest klasyczny domek jednorodzinny na 500 m działce.

Ustawa o pieczy zastępczej ma szereg form, nie tylko rodzinne domy dziecka, są mniejsze formy pieczy.

Na takiej działce istnieje możliwość, po uwolnieniu, rozbudowaniu budynku, przystosowania do pieczy zastępczej.

O stanie technicznym budynku ZGM wie, więc nie ma powodu, by wchodzić do budynku i niepokoić mieszkańców.

radny M. Rzymyszkiewicz – ad vocem. Zaznaczył, że opierał swoją wypowiedź na informacjach przekazanych przez wiceprezydenta Z. Rasińskiego, który mówił o zamiarze przeznaczenia tego budynku na rodzinny dom dziecka. Powiedział, że przydatność budynku pod tym kątem zostanie ustalona dopiero po wyprowadzeniu się p. Rybackiej. Stwierdził, że obecnie nie może określić, czy budynek będzie nadawał się na rodzinny dom dziecka. Poinformował, że w następnym posunięciu budynek zostanie wystawiony na sprzedaż.

Pani Rybacka jest zainteresowana kupnem nieruchomości po wycenie za 100% wartości. Jest gotowa do rezygnacji z prawnie przysługującej jej bonifikaty.

Zwrócił uwagę, że co innego mówi Prezydent i wiceprezydent.

p. M. Zaleski – zaznaczył, że wiceprezydent Z. Rasiński, wskazując na rodzinny dom dziecka, zapewne uprościł trochę, bo w przedstawionym komunikacie była mowa o pieczy zastępczej np. rodzinnym domu dziecka. Na przykład to nie jest to samo co tylko rodzinny dom dziecka.

Gdyby za pełną wartość wycenioną przez biegłego p. Rybacka wykupiła domek, to zablokowałyby całą działkę, bo domek stoi na środku działki. W związku z tym nie byłoby co robić z działką i używałyby jej jak dotąd bezprawnie. Kiedyś miała tam kontener, w którym prowadziła szwalnię bez zgody i bezpłatnie.

Nie można wydzielać 80-90 metrów i sprzedawać go nawet bez bonifikaty, bo pozostała działka byłaby bezużyteczna. Dużo lepszym rozwiązaniem jest przeznaczenie budynku z działką na cele społecznie użyteczne.

radny M. Jakubaszek – zapytał o propozycje zawarte w projekcie budżetu partycypacyjnego. Tam jest propozycja budowy parkingu dla jednośladow na Rynku Nowomiejskim.

Przypomniał, że 6.09.ubr składał w tej sprawie pytanie do Prezydenta i była odpowiedź, że temat zostanie poddany analizie. Po pół roku było kolejne zapytanie dotyczące jakiegoś rozstrzygnięcia w tej sprawie. 02.04.br wpłynęła odpowiedź, że po analizie nie da się w tej sprawie nic zrobić, a po kilku dniach pozycja znalazła się w projekcie budżetu partycypacyjnego.

Zapytał, skąd zmiana decyzji ?

**Odpowiedź nie została udzielona na sesji przez Prezydenta Miasta.**

p. W. Przybyszewski – zapytał, jaki jest stopień złożenia deklaracji śmieciowych (procentowo) ?

Często mieszkańcy skarżą się, że przedstawiając deklarację muszą przedstawić dokument wypowiedziany umowę z dotychczasowym odbiorcą. Może warto zamieścić ogłoszenie w prasie, że termin mija 30.04.br na złożenie deklaracji i jakie konsekwencje grożą za nie złożenie deklaracji.

**Odpowiedź została udzielona na sesji przez Prezydenta Miasta.**

p. M. Zaleski – odpowiedział, że złożono do tej pory ok. 4.5 tys. deklaracji na 11-12 tys. do złożenia.